

Harcerze o Bogu

Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego w Poznaniu postanowił, że wszyscy harcerze będą składali przyrzeczenie, które brzmi: „Mam szczerą wolę całym życiem służyć Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. Zlikwidowano możliwość przyrzeczenia w innej wersji, w której harcerze przyrzekali „służyć Polsce, dążyć do Prawdy i Sprawiedliwości”.

Jednocześnie uchwała zjazdu podkreśla, że harcerstwo otwarte jest dla osób o różnych światopoglądach: może do niego wstąpić każdy, „kto akceptuje idee harcerskiej służby, bez względu na pochodzenie, rasę czy wyznanie”.

Delegaci na Zjazd najwyraźniej uznali, że obie te decyzje dadzą się pogodzić. PAP donosi, że wobec pojawiających się wątpliwości „zwolennicy jednej rotacji przyrzeczenia powoływali się głównie na »europejski sposób rozumienia Boga«, który stanowi jedynie czytelny zbiór wartości duchowych i nie jest utożsamiany z Bogiem w sensie religijnym. Podnoszono także argument, że faktycznie obie rotacje różnią się jedynie sformułowaniami, choć znaczą to samo”.

Dotychczas harcerze mogli w swoim przyrzeczeniu wymienić imię Boga albo je pominąć. Teraz pominąć nie mogą, za to słowo „Bóg” może być rozumiane w sposób „niereligijny”. Co jakiś czas daje się słyszeć obawy o laicyzację życia społecznego. Nasuwa się pytanie: które z tych rozwiązań bardziej sprzyja laicyzacji?

JAN TOMASZ LIPSKI